PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna“ lub „Wiecz.“ 220 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 240 M
Za 2 wyd. „Poranna“ i „Wiecz.“ 440 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . 480 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 10 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5895. Lwów, niedziela 26 czerwca 1921 Rok XII

Porozumienie polsko-gdańskie osiągnięte

Lord Cecil ewent. następcą L. George'a.

Sowiety ogłosiły stan wojenny z Japonią.

Wobec skonsolidowania się „centrum“.

(Korespondencya własna „Gazety Porannej“).

Warszawa, 23. czerwca.

(X) P. Dubanowicz znalazł się nareszcie na skrajnej prawicy. Skończyła się komedya, zabawy w „demokracyę“. Wraz z p. Dubanowiczem znalazła się na skrajnej prawicy garść adherentów, między którymi przeważającą ilość stanowią księża.

P. Dubanowicz nie jest ani mowcą, ani pisarzem, nie ma ani swady oratorskiej, ani talentu publicystycznego. Wyręczali go w tych dziedzinach ks. Teodorowicz, jako mowca i p. Stroński, jako pisarz.

Trójka ta — otoczona szczupłem kółkiem miernot — znalazła się nareszcie tam, gdzie oddawna należała — na skrajnej prawicy.

Historya „rozłamu“ Zjednoczenia Ludowego znaną jest z telegramów. Obecnie pora, by naświetlić znaczenie tych wypadków, które rozegrały się ostatnio na terenie sejmowym.

* * *

Przedewszystkiem zająć się trzeba genezą „rozłamu“.

Sięga on bardzo dalekich czasów, sięga do okresu przedwojennego.

Mamy w Polsce dwa stronnictwa, które powstały z konspiracyi: polski socyalizm i endecyę. Oba te stronnictwa wiodły — na terenie byłej Kongresówki — przez dziesiątki lat żywot konspiracyjny.

Lecz różne były metody konspiracyjne obu tych stronnictw. Gdy polski socyalizm uprawiał metodę konspirowania w swych — działaniach — to endecya przywykła do konspirowania swych — działaczy. Konspiracyi rzeczowej przeciwstawiała się konspiracya osobowa. Gdy socyalizm — nawet w okresach najbardziej utajonego działania — stale występował pod własną firmą, to endecya lubowała się w składaniu kukułczych jaj w obcych zrzeszeniach, w maskowaniu się pod cudzemi firmami, w działaniu pod plenipotencyą. Centrala wysyłała poszczególnych emisaryuszy między słabsze zrzeszenia polityczne, społeczne a nawet towarzystwa filantropijne czy oświatowe, czy ekonomiczne, którzy tam mieli „konspirować“, tj. pod cudzą firmą robić politykę endecką.

Byliśmy tego świadkami przed wojną w Małopolsce, gdy kilkunastu endeków „działało“ w szeregu zrzeszeń, tworzyło przybudówki pod różnem nazwiskami i firmami. Pamiętne było opanowanie starego stronnictwa „podolaków“ przez „neoendecyę“, stworzenie tygodnika „Rzeczpospolita“, wydawanego za pieniądze ziemian podolskich, a będącego szkółką polityczną dla Dubanowiczów, Dąbrowskich, Strońskich.

Podobną organizacyę stworzyła endecya po wojnie. Powstał szereg „przybudówek“, w których „zakonspirowani“ endecy mieli działać w myśl rozkazów centrali. Poczęło się „delegowanie“ do poszczególnych filialnych zrzeszeń. Więc delegowano asystę do boku p. Paderewskiego, więc złożono kukułcze jaja endeckie w pozbawio-

Porozumienie polsko-gdańskie osiągnięte.

Genewa, 24. czerwca.

(E. E.) Prezyd. m. Gdańska Sahm w wywiadzie z dziennikarzami oświadczył, że wśród spraw gdańskich są 2 sprawy zasadnicze: 1) kwestya suwerenności Gdańska; 2) utrzymanie dla Polski dostępu do morza. Sprawy te są niełatwe do rozwiązania. Gdańsk zgadzą się na obronę jego praw przez Ligę Narodów, widząc w tej opiece gwarancyę swej niepodległości. Sahm stwierdza, że porozumienie Gdańska z Polską jest na najlepszej drodze. Przykrą jest dla Gdańska jedna tylko sprawa: rozkaz L. N., domagający się bezzwłocznego zamknięcią gł. fabryk broni i amunicyi. Pociągnie to za sobą pozbawienie chleba ogromnej masy robotników, zajętych w tych fabrykach.

Genewa, 24. czerwca.

(PAT) Havas. Na dzisiejszem rannem posiedzeniu Rady Ligi Narodów, poświęconem sprawie gdańskiej, przedstawiciele Polski i Gdańska doszli do całkowitego porozumienia w sprawie prawa Polski dostępu do morza.

Genewa, 24. czerwca.

(E. E.) Na posiedzeniu Rady Ligi Narodów przyznano rządowi polskiemu specyalne pomieszczenie na brzegu Wisły, celem wyładowania i przechowywania materyałów wojennych. Przy magazynach tych Polska ma prawo utrzymywać personal nadzorczy. Delegat Anglii Fisher zapewnił, że najszczerszem dążeniem rządu angielskiego jest ścisła współpraca Gdańska z Polską. Anglia nie chce uszczuplać praw Polski do Gdańska i uznaje w całej pełni znaczenie dostępu do morza dla Polski.

Gdańsk, 24. czerwca.

(PAT) „Danz. Ztg.“ donosi z Genewy, iż na wczorajszem posiedzeniu Rady Ligi Narodów omawiano sprawę wyładowywania amunicyi i materyału wybuchowego w porcie gdańskim. W sprawie tej między przedstawicielem Polski prof. Aszkenazym i prezydentem senatu Sahmem doszło do porozumienia na następujących podstawach: Polska w pewnej odległości od Gdańska na brzegu Wisły wybierze odpowiedni teren dla magazynowania oraz wysyłania broni i amunicyi do Polski. Teren ten będzie strzeżony przez wojska polskie, których ilość określi nadkomisarz wolnego m. Gdańska. Wojska polskie poza obrębem tego terenu nosić będą ubranie cywilne. Wbrew zabiegom prezydenta Sahma uchwalono, iż fabrykacya wszelkiego rodzaju broni i amunicyi na obszarze wolnego m. Gdańska jest ostatecznie zabronioną. Co do dalszych losów maszyn, znajdujących się w gdańskiej fabryce broni, nie powzięto decyzyi, sprawa ta bowiem w myśl art. 110 traktatu wersalskiego podlega decyzyi rady ambasadorów.

nej talentów politycznych „chadecyi", więc stworzono filię endecką w Zjednoczeniu Ludowem.

Centrala robiła „opozycyę", natomiast przybudówki i filie wchodziły w skład rządu.

Plan był świetnie obmyślany. „Delegaci" mieli rozszerzać swój wpływ w obcych środowiskach i „konspiracyjnie", pod cudzemi firmami przetwarzać te środowiska na powolne narzędzia centrali endeckiej. Robiono tak w stronnictwach, robiono w stowarzyszeniach, robiono w ministeryach. P. Dąbrowski miał „endeczyć" ministerstwo spraw zagranicznych, p. Rybarski ministerstwo skarbu. P. Dubanowicz miał na podwórko endeckie sprowadzić kopę posłów, zrzeszonych w „Zjednoczeniu", p. Czernewski miał słuchać rozkazów arcybiskupa ormiańskiego i czynić z „chadecyi" powolne narzędzie centrali endeckiej.

Ta misterna robota szła przez dwa lata.

Aż wreszcie została zdemaskowana. P. Dubanowicz, Teodorowicz, Stroński zostali zmuszeni do wycofania się z centrum i powrotu do „pramacierzy", t. j. na skrajną prawicę.

* * *

Obecnie, gdy to się już stało, należy sobie uświadomić, ile szkody te „kukułcze jaja" przysporzyły idei państwowości i na jakie łamańce polityczne naraziły bieg i rozwój wypadków politycznych w ostatnich dwóch latach.

Jednem z głównych następstw wojny światowej był fakt, iż wszędzie niemal, gdzie wprzódy panoszył się jawny lub maskowany absolutyzm, były jawne lub maskowane rządy konserwatywne — tam po wojnie objęła władzę demokracya. Stało się to po stracie państw zwycięskich i zwyciężonych. Stało się to we wszystkich państwach sukcesyjnych po monarchii Austryi.

I drugi się przejawił przytem znamienny objaw. Oto nigdzie — z wyjątkiem Rosyi — nie ostały się skrajności. Niemcy, Węgry, Włochy otrząsły się rychło z prób osadzenia najskrajniejszych elementów na stanowiskach kierowniczych.

Wszędzie zatryumfowała demokracya, wszędzie potworzono większości centrowe, skazujące dwa skrzydła skrajne, prawicowe i lewicowe, monarchistów i komunistów, zastojowców i wywrotowców, do roli opozycyi.

U nas temu naturalnemu biegowi wypadków przeciwstawiły się — filie endeckie. Nie sama centrala. Bo ta robiła „opozycyę", trwała w osamotnieniu na prawicy. Ale jej przybudówki i jej „delegaci" z całą intenzywnością przeszkadzały ustaleniu się centrum. Drożdże endeckie, kiśniejące w cieście demokratycznem, powodowały nie jego wzrost, lecz kiśnienia, wieczne fermentowanie.

Mało to dwa wprost złowrogie następstwa.

Konsolidacya obozu demokratycznego, utworzenie zwartego centrum było niemożliwe. Wieczne „przesilenia", robione przez „delegatów" centrali endeckiej, przeszkadzały normalnej pracy, rozsadzały wszelkie próby stworzenia zespołu demokratycznego.

Drugie następstwo było jeszcze fatalniejsze. Oto matactwa zakapturzonych endeków wywoływały za granicą wrażenie, jakoby nowoczesna Polska, zawdzięczająca byt wielkim demokracyom Zachodu, była państwem konserwatywno-klerykalnem, pełnem nietolerancyi, siedzibą wstecznictwa, państwem, rządzonem przez szlachetczyznę z jej przywarami i zacofaństwem.

Gdy rządzą Massaryk, Benesz, Briand, Lloyd George, Stambuliński, Wirth — nie może istnieć Polska, w której rządziłby ks. Lutosławski z kniaziem Czetwertyńskim.

Tak mówiono na Zachodzie. Tak przynajmniej stan rzeczy na Zachodzie malowali nasi wrogowie.

* * *

Ostatni „rozłam" może kres temu położy.

Ks. Teodorowicz wraz z pp. Dubanowiczem, Strońskim, Dąbrowskim, Rybarskim i t. d. wrócą do „pramacierzy", do centrali endeckiej, przejdą na skrajną prawicę. Przestaną brużdżić w centrum.

Jakie to praktyczne pociągnie za sobą następstwa — w najbliższym artykule.

Rzekome porozumienie Anglii i Francyi w sprawie Górnego Śląska

przypomina analogiczne etapy w kwestyi cieszyńskiej.

Warszawa, 25. czerwca.

(Telef.) (m). Prasa berlińska donosi, że w kołach Izby gmin kursuje pogłoska, jakoby Anglia i Francya porozumiały się zupełnie w sprawie G. Śląska. Wedle dzienników niemieckich rządy te postanowiły podobno, iż mocarstwa sprzymierzone zaproponują Polsce i Niemcom rozwiązanie sprawy G. Śląska na drodze pokojowych układów bezpośrednich. Gdyby te układy nie doprowadziły do wyniku, wówczas sprzymierzeni zaproponują przyjęcie układu opracowanego przez sprzymierzonych i zawezwą Polskę i Niemcy do rozważenia propozycy międzysojuszniczych w w drodze bezpośredniej wymiany zdań. Niemcom będzie zagwarantowany udział w produkcyi górnośląskiej w ciągu pewnego określonego okresu czasu. Ochrona mniejszości ma być prawnie przewidziana. Liga Narodów ma objąć opiekę nad przeprowadzeniem tego rozstrzygnięcia.

CHAMBERLAIN O SPRAWIE G. ŚLĄSKA.

Londyn, 24. czerwca.

(PAT). Odpowiadając w Izbie gmin na interpelacyę, przypomniał Chamberlain uchwałę, jaką powzięli Lloyd George, Briand i Sforza celem położenia kresu konfliktowi grecko-tureckiemu. Również i w sprawie Górnego Śląska zwrócił Chamberlain uwagę na odnośną uchwałę trzech ministrów, przewidującą ewakuacyę spornego terytoryum zarówno przez powstańców polskich, jak i przez oddziały samoobrony niemieckiej. Obowiązek utrzymania porządku na terytoryum spornem będzie należał wyłącznie do wojsk koalicyjnych, których siła liczebna wynosi obecnie 20.000 ludzi. Taki stan rzeczy będzie trwał do chwili powzięcia przez Radę Najwyższą decyzyi o przyszłej granicy polsko-niemieckiej na G. Śląsku Międzysojusznicza komisya w Opolu otrzyma wszelkie możliwe poparcie, zarówno na miejscu, jak i zapomocą odpowiednich przedstawień, poczynionych u rządów berlińskiego i warszawskiego.

15 LIPCA SPRAWA G. ŚLĄSKA NA RADZIE NAJWYŻSZEJ.

Warszawa, 25 czerwca.

(Telef.) (m) Z Paryża telegrafują: Tutejsze koła polityczne uważają za pewne, że Rada Najwyższa będzie zwołana na dzień 15 lipca br. Na porządku dziennym oprócz sprawy górnośląskiej znajduje się także żądanie Anglii stopniowego zniesienia granicy celnej nad Renem, zależnie od wykonania przez Niemcy przyjętych zobowiązań.

Niemcy liczą się z możliwością zerwania rokowań.

Berlin, 24. czerwca.

(§ E. E.) Radio. **Układy komisyi angielskiej z wydziałem 12 nie doprowadziły do porozumienia.** Francuscy członkowie komisyi zajęli zdecydowanie odmowne stanowisko w stosunku do propozycyi niemieckich w sprawie ewakuacyi Górnego Śląska. W niemieckich kołach rządowych **liczą się z możliwością zerwania rokowań.**

NIEMCY BOJKOTUJĄ ZARZĄDZENIA FRANC. KOMENDANTA.

Warszawa, 25 czerwca.

(Telef.) (m) Francuski komendant w Katowicach wezwał niemiecką policyę kryminalną i plebiscytową, aby przystąpiły do pełnienia swoich funkcyi. Dowództwo policyi odmówiło temu żądaniu, domagając się poprzednio rozbrojenia i rozwiązania polskiej policyi plebiscytowej.

TENDENCYJNE INFORMACYE PRASY BERL.

Warszawa, 25 czerwca.

(Telef.) (m) Z Berlina donoszą: „Berl. Tageblatt" zapowiada opublikowanie dokumentów, mających udowodnić pomoc udzielaną przez polskie władze wojskowe powstańcom górnośląskim. Pomoc ta miała polegać rzekomo na regularnej wysyłce wojsk i amunicyi. Nie ulega wątpliwości, że dokumenty te, o ile rzeczywiście zostaną wydrukowane, będą falsyfikatami, albowiem rząd polski ściśle przestrzegał neutralności w sprawie G. Śląska, co stwierdzili też niejednokrotnie przedstawiciele dyplomatyczni państw międzysojuszniczych w Warszawie.

Lord Cecil ewentualnym następcą L. George'a.

Nowy Jork, 24. czerwca.

(E. E.) „Chicago Tribune" donosi z Londynu, że lord Cecil, który ostatnio wystąpił z bloku rządowego i **uważany jest ogólnie za pierwszego kandydata na premiera angielskiego w razie ustąpienia L. George'a, oświadczył, że gotów jest objąć kierownictwo gabinetu jeśli zapragnie tego wola narodu.**

Sowiety ogłosiły stan wojenny Rosyi z Japonią.

Helsingfors, 24. czerwca.

(E. E.) Cziczerin zawiadomił państwa sprzymierzone, że **rząd sowiecki ogłosił stan wojenny** między Rosyą a Japonią, z powodu poparcia przez tę ostatnią kontrrewolucyonistów we wschodniej Syberyi.

MIKOŁAJEWSK W RĘKU JAPOŃCZYKÓW.

Warszawa, 25. czerwca.

(Telef.) (m) Doniesienia z Londynu stwierdzają wiadomość o zajęciu Mikołajewska przez Japończyków.

Czas odnowić prenumeratę!

Z Japonią czy z Ameryką?

Z konferencyi dominiów angielskich.

Poldhu, 24. czerwca.

(PAT) Prasa podaje sprawozdanie z dalszego ciągu obrad premierów dominiów, w czasie których wyłonił się ważny projekt, dotyczący wytycznych polityki angielskiej. Państwowe interesy angielskie rozwijają się pomyślnie w obecnej chwili na polu stosunków kraju macierzystego do dominiów i na punkcie współdziałania tych ostatnich w polityce zewnętrznej Anglii. W tym kierunku Anglia musi rozwiązać trudności, wynikające ze sojuszu z Japonią bez narażenia się St. Zjednoczonym. Anglia musi dążyć do porozumienia mocarstw Ameryki, Anglii i Japonii. Anglia i Ameryka rywalizowały dotąd z sobą o supremat na morzu, a Japonia w ostatnich czasach rozpoczęła gorączkowo powiększać swoją flotę, na co oczywiście Anglia nie mogła patrzeć spokojnie. Dominia rozumieją dobrze, że ich interesy i interesy Anglii leżą w utrzymaniu najściślejszych stosunków ze St. Zjednoczonymi. W tym duchu przemawiali prezydenci Australii, Kanady i Afryki południowej.

Charakterystyczne w tej mierze było przemówienie generała Smuthsa, który stanął na gruncie najszerszej samodzielności kolonii i najszerszego indywidualnego ich rozwoju ekonomicznego. Jedynie harmonia z całem państwem na zasadzie wzajemnej wymiany może stworzyć potężny związek gospodarczy. Smuths widzi wytyczne polityki zagranicznej angielskiej we współpracy z Ameryką i w rozumnym podziale z nią wpływów. Uważa za wykluczone, aby związek z Japonią szkodził porozumieniu z Ameryką. Przedstawiciel Indyi wypowiedział się za reformami i zabezpieczeniem interesów państwa angielskiego.

W interesie Rumunii jak najrychlejsze nawiązanie stosunków handl. z Polską.

Wyniki dotychczasowej konferencyi w Bukareszcie.

Warszawa, 25. czerwca.

(Telef.) (m) Z Bukaresztu telegrafują, iż na konferencyach, które się tam odbywają między delegacyą handl. polską i rumuńską, biorą udział także przedstawiciele organizacyi rumuńskich finansowych i handlowych. W miarodajnych sferach rumuńskich uważają, iż interes Rumunii leży w jak najrychlejszem nawiązaniu stosunków handlowych z Polską, ponieważ wyroby polskie kalkulują się obecnie na rynku międzynarodowym taniej, wskutek niskiego notowania marki polskiej.

BENESZ DO SKIRMUNTA.

Praga, 24 czerwca.

(PAT.) Minister spraw zagranicznych dr. Benesz na depeszę ministra Skirmunta odpowiedział telegramem jak następuje: Jego Ekscelencyi Panu Skirmuntowi, Ministrowi spraw zagranicznych, Warszawa. Dziękując za telegram, pospieszam wyrazić Panu moje serdeczne życzenia z okazyi Pańskiego zamianowania. Pańskie głębokie zrozumienie dla jednolitej akcyi w walce o oswobodzenie naszych ziem w czasie wojny utwierdza mnie w przekonaniu, że potrafimy postępować wspólnie także wobec wielkich zadań, jakie na nas nakłada dzień dzisiejszy. Podzielam z Panem życzenia, aby nasze kraje współpracowały bratersko i szczerze przy utrwaleniu pokoju, który jedynie może sprowadzić ostateczną konsolidacyę w Europie, tak potrzebną dla naszej państwowej przyszłości. Jestem przekonany, że nasze wspólne usiłowania będą w krótkim czasie uwieńczone pięknym sukcesem. Podp.: Benesz.

KONFERENCYA POSŁÓW MAŁOP. Z MIN. SKIRMUNTEM.

Warszawa, 25 czerwca.

(Telef.) (m) W pałacu namiestnikowskim zebrali się dziś posłowie wschodniej Małopolski celem odbycia konferencyi z ministrem spraw zagranicznych Skirmuntem i ministrem oświaty Ratajem. Konferencya miała charakter poufny. Słychać, że dotyczyła ona unormowania stosunków między Polakami i Rusinami w Małopolsce wschodniej.

Ze spraw ruskich

Lwów, 25 czerwca.

CZY O. BOCIAN BYŁ BISKUPEM ŁUCKIM?

Odpowiadając polskiej prasie z powodu samozwańczej nominacyi O. Bociana na biskupa łuckiego przez metropolitę Szeptyckiego — twierdzi „Ukr. Wistnyk" (z 17 bm.), że nominacya ta nastąpiła już w r. 1914. Twierdzenie to jest niezgodne z prawdą. Jak się bowiem dowiadujemy, jeszcze w roku 1917 nosił O. Bocian tytuł biskupa łuckiego „in partibus infidelium". Uderzającem jest również, że dziś dopiero chce on wejść w wykonanie atrybucyi biskupich, nie występował natomiast z tem żądaniem wobec władz austryackich, podając z zasady inne, z funkcyami biskupiemi nic wspólnego nie mające powody swych podróży na terenie austr. 4. armii.

BANDY NA RUSI PODKARPACKIEJ.

„Wpered" przynosi wiadomość o pojawieniu się w lasach pod Marmarosz dobrze uzbrojonej wataha jakiegoś Szugaja, mianującego się królem Rusi Podkarpackiej. (Chodzi tu zapewne o uzbrojone oddziały tamtejszej węgierskiej irredenty, doprowadzonej do rozpaczy jarzmem czeskiego zaborcy. Wiadomość o pojawiającym się sporadycznie tu i ówdzie węgierskim ruchu zbrojnym, potwierdzają również informacye osób, przybyłych właśnie z Czechosłowacyi. — Red.).

O PRAWO OBRONY PRZED SĄDEM WOJSKOWYM.

Nowa „krywda" ruska zajmuje obecnie władze wojskowe. Przywódca ukr. socyalnej demokracyi dr. Lew Hankiewicz, wniósł do ministerstwa spraw wojskowych prośbę o wpisanie go na listę obrońców wojskowych. W odpowiedzi na nią zażądało od niego ministerstwo wykazania się, że zgłosił się do służby w wojsku polskiem. Na to wygotował dr. H. obszerny memoryał, w którym wywodzi, że jest Ukraińcem, przebywa stale w Galicyi wschodniej, a na podstawie traktatu wersalskiego, wolny jest od obowiązku służby w armii polskiej. Podniósł dalej, że go obowiązuje tylko dawna austryacka procedura wojskowa, która dotychczas nie została zniesioną.

Dr. H. zgłosił się już raz nawet w tut. sądzie wojskowym jako obrońca pewnego dezertera, lecz rozprawa została wówczas odroczona, a przy ponownej nie wierząc widocznie sam w swe uzurpatorskie prawa, wysłał zastępcę swego. Decyzyi ministerstwa spraw wojskowych w tej sprawie dotychczas niema.

PROTEST UKR. W PARYŻU.

Berlin, 24 czerwca.

(E. E.) Donoszą tu z Paryża, że szef ukraińskiego komitetu w Paryżu wystosował do francuskiego ministra spraw wewnętrznych protest przeciw żądaniu Wassilki (prezyd. ukr. rządu sowieckiego) wypłacenia mu sum zdeponowanych za granicą przez Rzplitą ukraińską. 500 mil. mk. złożyli Ukraińcy w Berlinie, 200 mil. mk. w Wiedniu, 100 mil. mk. w Budapeszcie. Ukraiński Komitet narodowy prosi o wstrzymanie wypłaty tych sum aż do czasu rozstrzygnięcia sprawy ukraińskiej.

Emigracya studentów ukraińskich w republice czesko-słowackiej.

Lwów, 25 czerwca.

(*) Prasa czeska podaje zajmujące dane co do stosunków, jakie panują wśród studentów ukraińskich, znajdujących się w republice czesko-słowackiej na emigracyi.

Poczawszy od roku 1919 — czytamy w tym referacie — emigracya studentów ukraińskich za granicę przybiera coraz to większe rozmiary. Republika czesko-słowacka, sąsiadka Ukrainy a także najbardziej zbliżona do niej mową i kulturą (?) staje się — dzięki znacznemu poparciu rządu i społeczeństwa — głównym terenem studyów ukraińskiej młodzieży akademickiej, staje się pierwszym punktem wyjścia, z którego droga wiedzie na inne uniwersytety europejskie. W początkach szkolnego roku 1919—20 zorganizował się w Pradze związek studentów ukraińskich, mianowicie: „Ukrainska Akademiczna Hromada", mająca obecnie trzy filie w Bernie, Bratysławii i w Przybramiu, a licząca 750 członków. W r. 1920 zorganizowano związek studentów-skautów, 1921 r. „Ukrainski Sport-Klub". W Akademickiej Hromadzie istnieje też chór i Kółko dramatyczne, które biegiem 1920—21 r. urządziło kilka koncertów i przedstawień w Pradze i na prowincyi. Oprócz tego wychodzi też pismo „Ukrainskij Student" i satyryczne pismo „Vichol".

Finansowemi sprawami studentów ukraińskich na emigracyi kieruje t. zw. „Studentska Pomocz", która w lecie 1920 r. zorganizowała wielką akcyę ratunkową wśród emigrantów ukr. w Ameryce i wśród Ukraińców galicyjskich. Akcya ta przyniosła dobre rezultaty tak, że można było dać biednym studentom zapomogi. Budżet miesięczny dochodzi do wysokości 50 tys. k. cz. Około 50 studentów mieszka w internatach Y. M. C. A., prócz tego misya Metodystów amerykańskich płaci Ukraińcom 160 obiadów i kolacyi dziennie.

Prasa czeska podkreśla serdeczne stosunki, jakie łączą studentów ukraińskich z czeskimi.

Wiadomości telegraficzne.

(Telef.) (m) **Z Rady ministrów.** Wczoraj odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady ministrów, poświęcone sprawie budżetu na rok 1921 oraz rozpatrzeniu projektu ordynacyi wyborczej.

(PAT.) **Trzeci kongres III. międzynarodówki.** „Morning Post" donosi z Rewla: W Moskwie otwarty został trzeci kongres trzeciej moskiewskiej międzynarodówki.

(Telef.) (m) **Liczba bezrobotnych w Niemczech maleje.** Sekretarz stanu Hirsch oświadczył, że sytuacya przemysłu niemieckiego polepszyła się. Liczba bezrobotnych stopniowo się zmniejsza, handel zagraniczny się podnaša.

(PAT.) **Redukcya płac w Anglii.** Robotnicy przemysłu tekstylnego postanowili jednomyślnie przyjąć redukcyę płac, proponowaną im przez pracodawców.

(PAT.) Kolonia Tanganajka na mocy postanowień traktatu pokojowego dostała się w administracyę angielską.

Wielki transport złota na skarb narodowy.

Lwów, 25. czerwca.

Izba skarbowa we Lwowie donosi:

W sobotę, 18. czerwca br. odwieźli urzędnicy Izby skarbowej we Lwowie do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie

14 beczek złota i srebra, wagi 15 cetnarów metr.,

wartości obecnej

316,000.000 marek polskich,

w czem wartość samego złota wynosi około **300,000.000 mk.**

Złoto i srebro to zostało zebrane na Skarb Narodowy przez Dyrekcyę skarbu we Lwowie, a stanowi ono tylko część rezultatu zbiórki szlachetnych kruszców, osiągniętego przez tę władzę skarbową w ostatnich miesiącach.

Z końcem grudnia z. r.

odwiozła dyrekcya skarbu, obecnia Izba skarbowa we Lwowie, do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie

złota i srebra 1588 kg., wedle ówczesnej wartości 200,000.000 mk.

Zbiórka ta świadczy najlepiej o usługach, które Administracya skarbowa w Małopolsce oddaje państwu polskiemu w kierunku poprawienia finansów i o dążeniach tej Administracyi także do zebrania odpowiedniego podkładu kruszcowego dla przyszłej waluty polskiej.

Wezwanie do zeznania dochodów.

Warszawa, 24. czerwca.

(PAT) Wezwanie do zeznania dochodów do wymiaru państwowego podatku dochodowego na lata 1920 i 1921. Odnośnie do publicznego wezwania, wystosowanego w maju 1921 do wszystkich osób, obowiązanych do opłacania państwowego podatku dochodowego, przypomina się, że termin wnoszenia zeznań o dochodach na lata 1919 i 1920 względnie wykazanych w zamknięciach rachunkowych z lat 1918, 1919 i 1920, upływa z dniem 15. lipca 1921. Kto w powyższym terminie nie złoży zeznania na przepisanym formularzu u właściwego urzędu skarbowego, ulegnie grzywnie do 2.000 mk., a wymiar podatku dochodowego uskuteczniony zostanie z urzędu na podstawie materyałów, jakimi władze rozporządzają, ponadto tymczasowe ustalenie podatku dochodowego w myśl ustawy z 20. maja 1921 art. 47, nastąpi bez przesłuchania podatnika na podstawie opinii dwóch rzeczoznawców, względnie danych, jakiemi władza rozporządzą.

Przygotowania do budowy kolei do Szczawnicy będą podjęte.

Warszawa, 24. czerwca.

(PAT) Komisyą zdrowia publicznego zakończyła drugie czytanie projektu rządowego ustawy o uzdrowiskach. Pozatem przyjęła rezolucye specyalnej podkomisyi, wydelegowanej do zdrojowisk zachodniej Małopolski, a mianowicie: 1) Odroczenie trzeciego czytania ustawy do jesiennej sesyi Sejmu; 2) Odrzucenie wszelkich wniosków poselskich, żądających przyjęcia Szczawnicy przez państwo na zasadzie art. 27 ustawy o uzdrowiskach jako merytorycznie nieuzasadnionych, a wstrzymujących normalny obecny rozwój Szczawnicy. 3) Wezwanie rządu do przeprowadzenia prac geologicznych w celu ustalenia granicy ochronnej w Szczawnicy oraz wykonania rezolucyi Sejmu z maja 1920 co do rozpoczęcia prac przygotowawczych, zmierzających do budowania kolei z Nowego Targu do Szczawnicy.

Pomoc dla młodzieży akadem.

Lwów, 25 czerwca.

Z rektoratu Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie donoszą nam:

Na cele Komitetu profesorskiego pomocy dla młodzieży Uniwersytetu Jana Kazimierza złożyli: Bank Hipoteczny 2000 mk., Bank Krajowy 1500 mk., Urząd górniczy w Częstochowie 314 mk., ks. kanonik hr. Badeni 5000 mk., dr. Józef Chamia (Lwów) 10.000 mk., Towarzystwo agrarno-osadnicze we Lwowie 25.000 mk., Lwowski Komitet wykonawczy Komisyi dewizowej 50.000 mk., p. Dębicki, notaryusz w Rzeszowie 2000 mk. Nadto został dodatnio zasilony Fundusz zapomogowy polskiej młodzieży akademickiej, z którego Komitet profesorski udziela młodzieży akademickiej indywidualnych zasiłków gotówkowych. Mianowicie na fundusz ten złożyli: Krakowskie Tow. wzajemnych ubezpieczeń 700 mk., Bank Hipoteczny 5000 mk., Profesorowie Uniwersytetu Jana Kazimierza 51.077 mk., Komisya darów amerykańskich z opłat profesorów Uniwersytetu Jana Kazimierza 38.400 mk., Małopolski Oddział Towarzystwa Czerwonego Krzyża 15.000 mk., Prelegenci i słuchacze kursu uzupełniającego dla nauczycieli szkół średnich 13.700 mk., Przyjaciele śp. prof. Zubera ku uczczeniu jego pamięci 39.700 mk., różni ofiarodawcy 2.397.70 mk.

Wszystkim, którzy dali w ten sposób dowody pamięci o młodzieży akademickiej Uniwersytetu Jana Kazimierza, Rektor Uniwersytetu wraz z Komitetem profesorskim składa najszczersze podziękowanie, prosząc o nadsyłanie dalszych darów na ogólne cele Komitetu profesorskiego pod adresem: Komitet profesorski pomocy dla młodzieży Uniwersytetu Jana Kazimierza, Lwów, Uniwersytet, ul. Marszałkowska, a darów przeznaczonych specyalnie dla funduszu zapomogowego polskiej młodzieży akademickiej pod adresem prof. dra K. Twardowskiego, Lwów, ul. św. Mikołaja 4.

Z dziejów społecznej szkoły handlowej.

Lwów, 25. czerwca.

W styczniu 1908 roku powstało we Lwowie Towarzystwo Szkoły Handlowej, które odrazu przystąpiło do założenia szkoły. Szkoła ta rozwinęła się pomyślnie, wydała tysiące dzielnych pracowników i pracowniczek handlowych wszelkiego rodzaju. W bieżącym roku otrzymała prawo publiczności, którego od rządu austryackiego doprosić się nie mogła. To też zarząd TSH. może spokojnie stanąć przed walnem zgromadzeniem, które się odbędzie w poniedziałek, 27. bm. o godz. 7'30 wieczór w budynku TSH. przy ulicy Franciszkańskiej l. 9.

Sprawozdania drukowanego TSH. jako zupełnie bez zysku pracujące, w tych czasach wydać nie może. Zastępuje je krótkie zestawienie dochodów i wydatków z roku 1920, które jednak rzuca pewne światło na rozwój szkoły. Wydatki całoroczne wynosiły marek 300.182'84. Ponieważ szkoła w roku 1920 miała przeciętnie 200 uczniów i uczenic (do lipca więcej, od września wskutek wojny mniej), więc jeden uczeń kosztował około 1500 marek polskich, co jest istotnie cyfra bardzo nizka. Z tej kwoty tylko dwie trzecie części opłacała młodzież, resztę pokrywały subwencye i inne dochody TSH. Mimo to trzeba się domagać od naszych czynników publicznych, by jeszcze wydatniej popierały tę szkołę, która np. dla chłopców Polaków jest jedyną uczelnią handlową tego typu we Lwowie. Ministerstwo W. R. i O. P. powinno nie marek pól. 39.900 zasiłku dać, ale co najmniej 100.000, tj. jedną trzecią część kosztów, może nawet połowę. Pomoc rządu zresztą musi być elastyczna, dostosowana do rosnącej drożyzny. TSH. podobno czyni w tym kierunku starania, ale dotychczas bez skutku. A czesne 400 marek, jakie obecnie szkoła pobiera, jest dla wielu rodziców za wysokie, tamuje więc frekwencyę. Mamy nadzieję, że odnowiony zarząd, który wyjdzie z nowych wyborów, potrafi wykołatać u rządu taką pomoc, iżby szkoła mogła być tanią, a przez to liczną, bo tego wymaga rozwój naszego miasta i jego przyszłość handlowa.

Ku czci zasłużonego pedagoga.

Lwów, 24. czerwca.

W pierwszą rocznicę śmierci śp. dra Jana Niemca odbyła się w sali zakładu naukowego Jego imienia żałobna uroczystość, która zgromadziła liczną rzeszę rodziców, młodzieży szkolnej i przyjaciół.

Kapelan W. P. ks. Karol Grycz z Krakowa rozpoczął obchód żałobny pięknem przemówieniem, podnosząc wielkie zasługi przedwcześnie zmarłego kierownika zakładu, a zwracając się do dziatwy przypomniał jej ile pięknych, jasnych chwil jemu zawdzięczała i jaki pomnik postawił sobie w sercach całych pokoleń młodzieży, którą przez dziesiątki lat wychowywał i kształcił.

Jako dziecko śląskiego ludu polskiego wcześnie wyruszył w świat zdobywając o własnych siłach szeroką wiedzę i silny charakter. Na zakończenie ks. kapelan Grycz wspomniał iż syn Zmarłego prowadzi obecnie Zakład w duchu śp. Ojca, i pobłogosławił zbożną jego pracę.

Nastąpiło odsłonięcie portretu Zmarłego przyczem profesor Tadeusz Urbański dał charakterystykę śp. dr. Niemca jako kierownika i nauczyciela, podnosząc zalety ducha i serca oraz działalność jego jako gorącego patryoty. Od wczesnych lat, jako nauczyciel krzewił polskość na Śląsku, później jako długoletni dyrektor szkoły ewangielickiej, a wreszcie we własnym Zakładzie wychowawczym kształcił i wychowywał młodzież na gorących Polaków i prawych obywateli. Wojna światowa, a później inwazya ukraińska sprowadziły na niego szereg nieszczęść: Stracił syna na wojnie, żona umarła skutkiem warunków spowodowanych wojną, sam został ciężko ranny granatem, dom jego ostrzeliwany przez Ukraińców rozpadł się częściowo w gruzy. Wszystko to jednak nie powstrzymało go od dalszej pracy, ledwie podźwignął się zabrał się z nadludzkim wprost trudem do odbudowania gmachu szkolnego i uruchomienia zakładu. Znakomity pedagog wydał w. r. 1912 broszurę p. t. „Szkoły średnie nowego typu", był to referat wygłoszony we Lwowie na Kołłątajowskim wiecu oświatowym. Z niezwykłą bystrością przewidział reformę szkolną w duchu nad którym obecnie zastanawia się i pracuje nauczycielstwo szkół średnich.

W imieniu dawnego grona nauczycielskiego przemówiła p. Marya Goldfarb. Podkreśliła kapłaństwo pracy Zmarłego i bogactwo duszy, w której mieścił gorącą miłość dla narodu swego, ale też i miał zrozumienie każdego zacnego człowieka bez różnicy narodowości i wyznania.

W imieniu Koła Ewangielików Dr. Schellenberg przypomniał owocną, obywatelską pracę Zmarłego, jako kierownika szkoły ewang.

W imieniu uczniów byłego gimnazyum, przemówił Mieczysław Schleyn.

Ze sali udali się zebrani do westybulu szkolnego, gdzie nastąpiło odsłonięcie marmurowej tablicy pamiątkowej, fundowanej przez dziatwę zakładu.

Na tablicy pod orłem polskim widnieją słowa: „Miał serce i patrzał w serce". Poczem następuje napis: Drowi J. Niemcowi, założycielowi Zakładu, serdecznemu przyjacielowi dziatwy i młodzieży, wybitnemu pedogogowi i zacnemu obywatelowi — 13. czerwca 1921 w pierwszą rocznicę śmierci — Młodzież szkolna.

Przemawiały jeszcze w im. grona nauczycielskiego p. Zofia Szołozdrówna, a w imieniu rodziców p. Aleksandra Drągowska.

Podniosły obchód zostawił w sercach uczestników niezatarte wspomnienie.

Program uroczystości ku czci Hoovera.

Lwów, 25. czerwca.

Zarząd miasta wydał odezwę, wzywającą ludność do udziału w uroczystość ku czci H. Hoovera, której program zamieszczamy poniżej:

Sobota o pół do 4 po poł. przedstawienie w teatrze miejskim.

Niedziela rano nabożeństwo we wszystkich świątyniach, o g. 10 Msza św. polowa na Cytadeli, celebrowana przez Najprzewielebniejszego ks. Arcybiskupa Bilczewskiego, podczas której muzyka 19 p. p. odegra, a Towarzystwo śpiewacKie „Bard" odśpiewa pieśni kościelne.

Kapela odegra hymn amerykański, a chór odśpiewa kantatę.

Przemówienie przedstawiciell społeczeństwa, wręczenie dyplomu, nadającego Hooverowi honorowe obywatelstwo m. Lwowa, wręczenie albumów pamiątkowych i adresów dla Hoovera i p. Williamowi Gwynnowi, Delegatowi Misyi Amerykańskiej.

Chór „Bard" odśpiewa hymn amerykański „Gwiaździsty Sztandar" i Rotę Konopnickiej. Defilada młodzieży i dzieci z miasta Lwowa, powiatu lwowskiego i Delegacyi z całej wschodniej Małopolski.

W razie niepogody nabożeństwo odbędzie się w Katedrze, a uroczystość w Teatrze m. o g. 12-tej.

Z DNIA.

DOLCE FAR NIENTE.

Chodzę sobie, nic nie robię,
Miękkie łóżko, pełny żłób.
Doba leci mi po dobie
Życzę wszystkim takich dób.

Po kolacyi — baczka tura
Dobre wino, smaczny wikt.
Nikt nie pędzi mnie do biura,
Na mój skrypt nie czeka nikt.

Gazet nie czytuję wcale
I nic mię obchodzi mnie,
Co rzekł Skirmunt w kwirynale
I kto objął teki dwie.

Spocząć! jest mym dylematem
Nabrać tyle sił jak żubr.
Nie wiem, czym jest literatem,
Czym właściciel wielkich dóbr.

Za to, pod rodzinną strzechę
Gdy do moich wrócę lież,
Będzie ze mnie mieć pociechę
Żona i kto inny też.

Nemo.

NADESŁANE.

Kronika telegraficzna.

(PAT.) **Rektorem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie** na rok szkolny 1921/22 został ponownie wybrany obecny rektor prof. Józef Gałęzowski.

(Telef.) (m) **Poseł czechosłowacki w Warszawie p. Maxa** zawiadomił ministra spraw zagranicznych Skirmunta, że na uniwersytecie Karola w Pradze utworzoną została katedra języka polskiego i literatury polskiej, którą objął prof. Wydra.

(Telef.) (m) Na Politechnice lwowskiej zostanie otwarty w roku bież. wydział wojskowy, na który będą mogli uczęszczać oficerowie z ukończonymi 2-ma latami politechniki cywilnej oraz od komenderowani na studya.

(PAT.) **Na międzynarodowych wyścigach konnych** nagrodę w biegu o puhar ks. Walii zdobył koń angielski.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego:

Sobota 25 czerwca o 3.30 po poł. „Przedstawienie ku czci Hoovera".

Sobota 25. czerwca o 7'30 wiecz. „Żydówka" opera

Niedziela 26. czerwca o 3 popoł. „Tajfun" z Brydzińskim.

Niedziela 26. czerwca o 7'30 wiecz. „Willa nad morzem" występ Brydzińskiego.

—o—

Środa 29 czerwca w sali Teatru Miejskiego II. Koncert symfoniczny Polskiego Związku Muzyków. 12967

—o—

Redakcya rękopisów nie zwraca.

—o—

Do Młodzieży Akademickiej. Centrala akademickich organizacyi samopomocowych we Lwowie, wzywa całą młodzież akademicką do wzięcia gremialnego udziału w uroczystościach ku uczczeniu Herberta Hoovera, w niedzielę dnia 26 bm. Punkt zborny przed nowym Uniwersytetem i Politechniką o godz. 9 rano. Bertoni, Brach, Koeppe, Orłowicz, Scheuring.

Do b. członków milicyi obywatelskiej. Milicya Obyw. komunikuje: Członkowie Milicyi Obywatelskiej dzielnicy II. i VI. z czasów listopada stawią się niezawodnie 26 bm. o 4 po poł. w Sekretaryacie Milicyi przy placu Bema l. 1 w sprawie wymiany „Krzyża Obrońców Lwowa" i pobrania ważnych informacyi, dotyczących spraw tej grupy.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Związku Polskich Urzędniczek państwowych odbędzie się dnia 25 czerwca (sobota) o godz. 5 po poł. w sali ratuszowej we Lwowie.

We wczorajszym fejletonie o Tadeuszu Rittnerze w szpalcie 3 w wierszu 16 od góry w zdaniu: „A przez cały ciąg swej działalności" opuszczono wyraz: „pisarskiej" — zaś w tejże szpalcie, w wierszu 6 od dołu wydrukowano mylnie: „Maryi, naiwnej mieszczanki „Małego domku", zamiast, jak ma być: „mieszkanki".

Walne Zgromadzenie Tow. małopolskich urzędników podatkowych, odbędzie się 26 bm. o 9 rano w lokalu Kongregacyi kupieckiej ul. Czarneckiego l. 1, II. p.

Walne zebranie członków lwowskiego Oddziału Polskiego Stow. Pedagogicznego odbędzie się dnia 29 czerwca (środa) o godz. 10 przedpołudniem w sali PTP. ul. Zimorowicza l. 17. Uprasza się członków o punktualne przybycie.

Akademicki wieczór taneczny, urządzony staraniem Czytelni akad., odbędzie się dziś 25 bm. o 9 wiecz. w sali Czytelni akad. przy ul. Łozińskiego 7, z łaskawym współudziałem chóru, koł. Biernackiego i Koła aryst. medyków. Wstęp 100 mk. Bilet akademicki 50 mk.

Staw w śródmieściu — lecz niestety bynajmniej nie upiększający. To co się dzieje w czasie słoty w ulicy Lindego przechodzi pojęcie nawet Lwowianina przyzwyczajonego zresztą do wszelkiego rodzaju brudu i niechlujstwa. Tej ulicy latami całemi nie czyści się mimo iż tworzy ważne połączenie z ulicą Kopernika. Możeby magistrat przecież raczył zrobić jakiś porządek z tą ulicą i w tej ulicy.

(—) **Wycieczki młodzieży przed ukończeniem roku szkolnego.** Józef Szwec, konduktor kolejowy, zamieszkały przy ul. Szeptyckich l. 17. zawiadomił wczoraj policyę, że 12-letni syn jego, Roman, uczeń ruskiego gimnazyum, przed dwoma dniami wydalił się z domu i dotychczas nie powrócił. Najprawopodobniej poszedł on w świat wraz ze swym kolegą, Trohymem Lewkiem, którego również w domu od dwu dni niema. — Wczoraj rano również wydalił się z domu 10-letni Maryan Rewocki i do późnego wieczora nie powrócił. Zrozpaczeni rodzice, zamieszkali przy ul. Lwowskich Dzieci l. 12, zwrócili się do policyi z prośbą o pomoc w wyszukaniu „zbiega".

(—) **Energiczny konduktor kolejowy.** W pociągu jadącym do Jaworowa w jednym przedziale podróżni mieli większą ilość pakunków. Zirytowany tem konduktor Sikora na dworcu w Klepaio wie powyrzucał pakunki podróżnym, którzy wskutek tego wysiedli na tej stacyi. Między tymi pasażerami, którym wyrzucił konduktor pakunki była także Chana Mauzer z Jaworowa. Za pakunkami wysiadła ona i gdy pociąg już odjechał spostrzegła brak jednego pakunku, który pozostał w wozie. Pakunek zawierał: cacao, czekoladę, kawę, świece, taft, kilka metrów materyi i pelerynę, łącznej wartości 15.000 mk. Poszkodowana w obawie, że pakunku nie odzyska, doniosła o zajściu policyi.

(—) **Niewdzięczna sierota.** Anna Dornfest, urzędniczka, zamieszkała przy ul. Królowej Jadwigi l. 24, przyjęła z litości do domu swego ubogą sierotę, 16-letnią Janinę Solecką. Po kilku dniach Solecka nie chcąc być dłużej ciężarem litościwej osoby, opuściła jej mieszkanie, zabierając na pamiątkę pierścionek z brylantem, parę trzewików i kilka sztuk bielizny, wartości najmniej 20.000 mk. Niewdzięczna sierota jest blondynką o strzyżonych krótko włosach.

(—) **Nieszczęśliwy los uciekiniera Wilhelm H.,** 16-letni syn dzierżawcy dóbr, z powodu nieснasek rodzinnych, przed kilku dniami opuściwszy dom ojcowski, przybył do Lwowa, gdzie po kilkudniowym pobycie znalazł się bez środków do życia. Wczoraj wszedł on do Inspektoratu biura pracy przy ul. Kopernika l. 42 i z kuchni radcy Nawratila skradł na szkodę woźnego J. Łebenickiego płaszcz wartości 3000 mk., w którym było 1000 mk. Na schodach jednak przytrzymał go Łebenicki i po odebraniu swego palta oddał go w ręce policyanta.

Wielki Festyn Sokoła-Macierzy połączony z bogato uposażoną loteryą aprowizacyjną, koncertem muzyki 19 pp. „Odsieczy Lwowa", Chórem Tow. śpiewack.: „Bard" i innemi atrakcyami, odbędzie się w niedzielę 25 bm. na Wysokim Zamku (w rejonie restauracyjnym). Początek o 3-ciej pop. Wstęp dla dorosłych 30 mk., dla młodzieży 10 mk. W razie stałej niepogody kiermasz w salach Sokoła-Macierzy z tym samym programem o 5-tej pop.

—o—

W żeńskiem gimnazyum realnem (z prawem publiczności) Cypryany Brückówny, odbywają się wpisy codziennie od g. 11 do 1. Egzamina wstępne trwają do końca b. m., ul. Sakramentek 32. 12969

—o—

Nabożeństwo solenne dla uczczenia Hoovera, odbędzie się w niedzielę dnia 26 czerwca o godz. 9-ej rano staraniem Zarządu izr. gminy wyznaniowej w Synagodze postępowej. Zapraszam mieszkańców współwyznawców do licznego udziału w tem nabożeństwie dla zamanifestowania uczuć wdzięczności ludności żydowskiej. 12970

Dr. Jakób Diamand.

Stryj pod wodą.

(Koresponencya własna „Gazety Porannej").

Stryj, 23. czerwca.

Do dotychczasowych klęsk, przybyła ostatnimi czasy jeszcze jedna Z powodu długotrwałej ulewy wezbrały wszystkie potoki górskie. Dzięki rabunkowej gospodarce za czasów austryackich, systematycznie ogałacającej góry z drzew, woda potoków górskich wpadając nagle do rzeki, spowodowała na nizinie wielkich rozmiarów wylew „uregulowanego" Stryja. Wylew tej górskiej rzeki wyrządził wielkie szkody nie tylko w polu, ale także i w pobliskich wsiach. Rozhukany żywioł dostawszy się na nizinę, rozlał się szeroko, tworząc istne morze.

Woda wystąpiła z brzegów, a w Stryju zalała nie tylko Łęgi i Ryń, ale zatopił także ulice: Krzywą, Skolską, część Bolechowskiej i Olszynę, wdarła się nawet do dolnej części rynku. W wielu domach, położonych bliżej rzeki, mieszkańcy mienie swe przenieśli na strychy. Wszystkie piwnice w mieście zalane są wodą.

Wsie za Stryjem odcięte są od miasta, bo „nowy most" na rzece zapadł się w środku.

Stan wody podniósł się do wysokości mostu kolejowego, tak, że od dwu dni komunikacya między Stanisławowem a Stryjem odbywa się z przesiadaniem.

Podobna powódź, podczas której wezbrana woda rzeki Stryj płynęła rynkiem, nawiedziła Stryj jeszcze w sierpniu 1882 r.

Wkońcu, jak informują Waszego korespondenta, zaznaczyć należy, że Dniestr wylał również, jednak nie tak gwałtownie i strasznie jak Stryj.

Alfa.

* * *

Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie donosi:

Na przestrzeni Stryj-Stanisławów wstrzymany został ruch pociągów osobowych Nr. 1211, 1212, 1214, 1215, przy pociągach zaś Nr. 1213 (odjazd ze Stryja 14.13) i Nr. 1216 (odjazd ze Stanisławowa 11.15 zarządzono przesiadkę na moście między Stryjem a Morszynem.

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 24 czerwca.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid.	Płacą	Żądają	Transakc.
Bank akc. związkowy IV i V em.	280	16·80	485·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	550·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	21	700·—	—·—	—·—
Bank hipot. ziemski	280	28·—	423·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	23·40	675·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	140	7·—	275·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280	28·—	525·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	280	35·—	550·—	—·—	—·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	100	11500·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	2125·—	2225·—	2200·—
Tow. akc. fabr. kart	140	21	1675·—	1800·—	1700·—
„Ćmielów" fabr. porcel.	1000	—	3575·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	490	301	50000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	140	22	2125·—	—·—	—·—
Tow. akc. Góska	140	15	9000·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	1000	—	3675·—	—·—	—·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" I. i II. em.	500	00	1850·—	1950·—	1900·—
Pezet	500	—	1075·—	—·—	—·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	500	00	1200·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	1975·—	2100·—	2050·—
Polska nafta III em.	500	—	1900·—	2000·—	1950·—
Polskie Tow. handlowe	500	21	1050·—	—·—	—·—
„ „ „ IV em.	140	21	975·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	140	28	5200·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza"	140	5	2200·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	6000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	20	7800·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)

Bank małopolski dla han. 4 i pół prc.	98·—	100·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	99·25	101·25	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	91·50	93·50	—·—
Bank hip. ziemsk. 4 i pół prc.	98·—	100·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	104·—	105·—	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	99·—	101·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107·50	109·50	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	101·—	103·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	97·50	99·50	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	87·—	89·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	87·—	89·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	86·—	88·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	90·50	92·50	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	95·—	97·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	88·—	90·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	470·—	550·—	—·—
„ „ po 500 rb.	280·—	325·—	—·—
„ „ drobne	220·—	280·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	65·—	85·—	—·—
„ „ po 250	55·—	65·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	25·—	30·—	—·—
Karbowańce po 1000	5·—	7·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	7·—	10·—	—·—
1 frank francuski	120·—	128·—	—·—
1 frank szwajcarski	200·—	220·—	—·—
1 L. Sterling	5400·—	5900·—	—·—
1 dolar amerykański	1470·—	1550·—	—·—
1 dolar kanadyjski	1250·—	1350·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	2200·—	2375·—	—·—
„ „ (po 100)	2100·—	2275·—	—·—
„ „ (drobne)	2000·—	2175·—	—·—
Lei rumuńskie po 500	2300·—	2450·—	—·—
„ „ drobne	2200·—	2350·—	—·—
Liry włoskie	65·—	75·—	—·—
Czeskie korony	2200·—	2300·—	—·—
Czeskie korony niższe	2200·—	2300·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	210·—	240·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	5500·—	6000·—	—·—
„ Paryż	120·—	130·—	—·—
„ Zurych	210·—	230·—	—·—
„ Pragę	2300·—	2400·—	—·—
„ Wiedeń	230·—	250·—	—·—
„ Berlin	2300·—	2400·—	2350·—
„ Nowy Jork	—·—	—·—	—·—
„ Bukareszt	2350·—	2450·—	—·—
„ Bruksela	—·—	—·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów 24. czerwca.

W akcyach przemysłowych wielkie obroty w Chodorowskich, które z 2150 awansowały stopniowo na 2200. Polska Nafta I. i II. osiągnęła u nas kurs 2050 w Warszawie 2075, w Krakowie z 2150 obniżyła się na 2000. III. em. notowała 1950. — Karpathy płacono początkowo 1775 wkońcu 1700. Parowozy ustaliły się przy kursie 1900.

Kursa walut poszły dzisiaj znacznie w górę. Dewizę na Berlin płacono u nas 23.50, w Warszawie 22.50. Ruble słabsze.

Tendencya naogół zwyżkowa, usposobienie w akcyach ożywione, w walutach rezerwowane.

Z POPOŁUDN. GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 25. czerwca.

Wczoraj od g. 11 przed poł. nastąpiła zwyżkowa tendencya, wskutek tego obrót silniejszy. I tak: Dolary amerykańskie 1560 do 1570 — Dolary ameryk. 1 i 2 1535 do 1540 — Dolary kanadyjskie 1340 do 1345 — Dolary kanad. 1 i 2 1310 do 1315 — Marki niemieckie tysiączki 23.60 do 23.70 — Marki niem. setki 23.20 do 23.30 — Marki niem. drobne 23.00 do 23.10 — Leje 22.50 do 22.70 — Leje drobne 22.40 do 22.50 — Korony czeskie 22.50 do 23.00 — Korony czeskie drobne 22.40 do 22.45 — Korony austryackie tysiączki 3220 do 3250 — Korony austr. setki 410 do 420 — Korony austr. 50 150 do 155 — Korony austr. 20 2.75 do 2.85 — Korony austr. 10 2.20 do 2.40 — Korony austr. drobne 1 do 1.10 — Ruble 500 3.10 do 3.40 — Ruble 100 5 do 5.50 — Ruble 25 3 do 3.05 — Ruble 10 2.60 do 2.65 — Ruble 5 2.30 do 2.40 — Ruble 3 1.60 do 1.70 — Ruble 1 1 do 1.05 — Ruble dumskie 1000 80 do 85 — Ruble dumskie 250 50 do 55 — Karbowańce 5 do 5.10 — Hrywny 13 do 15 — Franki franc. 100 do 110 — Funty szterl. 4600 do 4700.

Złoto: 20 kor. austr. 5500 do 5550 — 20 frank. 5400 do 5450 — 20 mark. niem. 6000 do 6100 — Funt szterl. 6000 do 6100 — 10 rubl. 6650 do 6700 — Dolary 1470 do 1480.

Srebro: Korony austr. 92 do 93 — Floreny 184 do 186 — Ruble 280 do 290 — Kopiejki 1 do 1.05 — Dolary ameryk. 1050 do 1100 — Dolary ameryk. połówki i ćwiartki 1000 do 1050 — Dolary kanad. 650 do 700 — Dolary kanad. połówki i ćwiartki 580 do 600.

KRAKOWSKA CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków 24. czerwca.

(PAT) Papiery lokacyjne. Transakcye: Polski Bank Przemysłowy I.—IV. em. 525 — Polskie Tow. Handl. I.—III. em. 1075 do 1050 — Polskie Tow. Handl. IV. em. 975 do 985 — Impex 480 do 500 — Polski Glob 1325 do 1419 — Lemiesz 6000 — Siersza 6250 do 6300 — Polska Nafta I.—III. 2150 do 2000 — Elektrownia w Sierszy 2220 do 2250 — Trzebinia fabr. przetw. tłuszcz. 2650.

Waluty nie notowano.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 24. czerwca.

(PAT) Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie 264 do 260 — 5 proc. m. Warszawy 115 do 116.

Waluty: Ruble carskie po 500 295 do 290 — Ruble dumskie po 1000 72 do 70.

Akcye: Bank dyskontowy w Warszawie I. do VI. em. 2300—2310 — Bank Handlowy IX em. 1625—1620 — Bank Kredytowy Warsz. I—V em. 2200 — Bank Zachodni I—III em. 1475—1450 — Warsz. Tow. Kopalń I—IV em. 13.000—13.150 — Lilpop, Rauch et Löwenstein I—IV em. 3600 do 3475 — Rudzki 23.300, 24.800—24.650 — Tow. Zakładów Żyrardowskich 37.400 — Handel i Żegluga I—IV em. 2500—2550 — Borkowski I—IV em. 1685, 1550, 1565 — Bracia Jabłkowscy —.— — Firlej z 1921 r. 825 — Warsz. fabryka cukru 11050 do 11300 — Ostrowieckie Zakłady 8200—8000 — Zawiercie 36500 — Polska Nafta I—III em. 2075 do 2025 — Przemysł drzewny III em. 1650—1600 — Blok przemysłowy warsz. 16500.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 25 czerwca.

(Telef.) (m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej transakcyi walutami nie notowano, z wyjątkiem marek niemieckich. W dziale akcyi obroty małe, przy tendencyi słabszej. Papiery publiczne bez ruchu. Rublami obracano chętnie.

Kronika sportowa.

z Lwów, 25 czerwca.

Kispesti A. C. przyjechała wczoraj do Lwowa, witana bardzo serdecznie na dworcu przez reprezentantów „Pogoni" oraz licznie zgromadzoną publiczność, poczem w automobilach odjechali goście do hotelu. Zawody Kispesti A. C., które wywołały w Krakowie entuzyazm, wzbudziły we Lwowie ogromne zainteresowanie, o czem świadczy pokup biletów.

„Polonia" przybywa do Lwowa dziś rano. Po ostatnich jej wynikach należy się spodziewać w „Polonii" poważnego a nawet groźnego przeciwnika dla „Pogoni". Początek matchu dziś o g. 6 bez względu na pogodę.

Ż. K. S. — Pogoń II. Match-rewanż o mistrzostwo klasy B. odbędzie się w niedzielę o g. 3 po poł. na boisku „Pogoni".

Kispest A. C. — B. B. S. V. 3:0. We wczorajszej naszej wiadomości podanej nam telefonem o tym matchu rozegranym we wtorek w Bielsku, zaszła przykra pomyłka, powstała z przestawienia dwu cyfr. Zamiast 3:0, wydrukowano 0:3, z czego wynikało, że Kispesti przegrała.

Kraków. W niedzielę gra „Warta" z „Cracovią". W sobotę odbędą się 2 matche footballowe na dochód matki po śp. kpt. Poznańskim. „Cracovia" gra z „Makkabi" i „Wisła" z „Jutrzenką".

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KORANSKI
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI